

Albin Koprukowniak

Wystawa "Lubelszczyzna w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie w XVI i XX wieku"

Rocznik Lubelski 9, 419-423

1966

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marii Curie-Skłodowskiej. Ekspozycje spotkały się z dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Sesja niewątpliwie spełniła swoje zadanie. Należałoby tylko życzyć, aby raz podjęte badania nad przeszłością Lubelszczyzny były nadal kontynuowane i aby owocowały „Dziejami Lubelszczyzny” wydanymi co najmniej w nakładzie 5 000 egzemplarzy.

Adam Andrzej Witusik

WYSTAWA „LUBELSZCZYŻNA W WALCE O NARODOWE i SPOŁECZNE WYZWOLENIE W XIX I XX WIEKU”

Wystawa pod tym tytułem została otwarta w dniu 19 lipca 1966 roku w nowej siedzibie Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie. Jej organizatorem było Archiwum lubelskie, które tego dnia przejmowało we władanie pięknie odrestaurowany gmach pojezuicki przy ul. Królewskiej. Dyrekcja tej zasłużonej w życiu kulturalnym i naukowym Lublina placówki dała jeszcze raz przykład, że służy społeczeństwu nie tylko opracowując i udostępniając źródła archiwalne, z których korzysta pokaźne grono pracowników naukowych i młodszych historyków, ale także organizując wystawy¹.

Sam temat ekspozycji nie mógł być trafniej dobrany na tego rodzaju okazję. Lubelszczyzna bowiem uczestniczyła w omawianym okresie we wszystkich akcjach niepodległościowych, a w wielu przypadkach była regionem przewodzącym innym dzielnicom Polski. Także wystąpienia były tu niejednokrotnie silniejsze niż gdzie indziej lub rozłożyły się tu inicjatywy, których nie było na pozostałych terenach. Ziemia ta w naszym stuleciu była dwukrotnie siedzibą najwyższych władz państwowych (1918 i 1944) oraz kolebką największych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych w tysiącletniej historii. W nawiązaniu do tych tradycji, które wywierały niezatarte piętno w życiu społecznym i psychice narodu a zarazem torujących drogę ku postępowi i wyzwoleniu spod zaborów, wystawa spełniła jakże wielce pożyteczną rolę.

Ekspozycja, mimo piętrzących się zawsze trudności przy organizowaniu wystaw o charakterze historycznym, ustrzegła się jednostajności. Była barwna i żywa, przejrzysta i z umiarem dawkująca materiał ilustracyjny i przez to nie przeładowana. Mimo tej oszczędności plastycznej ukazała w odpowiednich proporcjach poszczególne etapy walki mieszkańców tej ziemi o wyzwolenie społeczne i narodowe. Temat określony w tytule pokazany został z niezwykłą konsekwencją i logiką. Odczytanie wystawy ułatwiał oszczędny w słowach, ale bardzo treściwy komentarz, zarówno międzydziałowy, jak informujący o zawartości poszczególnych gablot.

Wystawę otwierał dział zatytułowany *Stanisław Staszic założyciel Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego*, w którym widniał portret wielkiego reformatora, uczonego i patrioty. Zwracał uwagę oryginał kontraktu Towarzystwa z podpisem projektodawcy. Dobrze się stało, że organizatorzy pokazali Staszica i jego

¹ W. Śl a d k o w s k i *Wystawa „Powstanie styczniowe w Lubelskiem i na Podlasiu”*. „Rocznik Lubelski”. T. VI. Lublin 1963 (druk: 1967), s. 269—272. Archiwum było współorganizatorem wspomnianej wystawy.

działu, bowiem Towarzystwo odegrało wielką rolę w propagowaniu nowych stosunków rolnych na wsi lubelskiej. Był to zarazem jakiś akcent upamiętniający jubileusz 150-lecia jego założenia. Kolejny dział przedstawiał *Powstanie listopadowe*, które na Lubelszczyźnie tak pięknie zapisało się w walce o niepodległość. Umieszczono tu portrety dowódców wojska narodowego działającego na Lubelszczyźnie — Wojciecha Chrzanowskiego, Józefa Dwernickiego i Ignacego Prądzyńskiego. Pokazane zostały dokumenty mówiące o organizacji pułku Krakusów Lubelskich, przesłaniu armat z twierdzy zamojskiej do Warszawy oraz o organizacji Gwardii Narodowej w Lublinie. Szkoda, że nie stało już miejsca na pokazanie głównych walk i potyczek wojsk powstańczych z wrogiem. W następnej gablocie *Wyprawa Józefa Zaliwskiego i spisek ks. Piotra Ściegiennego* uwagę zwracały listy Ściegiennego w sprawach szkoły w Wilkołazie i księga metrykalna parafii w Chodlu, gdzie widnieją własnoręczne podpisy konspiratora w sutannie. W dziale *Spisek Pantaleona Potockiego* 1846 roku przypomniane zostały mniej znane fakty z okresu „rabacji” galicyjskiej. P. Potocki działalność swoją opierał przede wszystkim na chłopach i w dniu 21 lutego 1846 roku dokonał nieudanego napadu na Siedlce. Z kolei pokazano *Rozruchy agrarne przed powstaniem styczniowym 1861 roku*. Wyeksponowane tu zostały zwłaszcza wystąpienia chłopów w dobrach Międzyrzec i Opole. Ukazano dokumenty o agitatorach wiejskich, listy aresztowanych oraz raporty władz miejscowych o chłopskiej walce. Było to zarazem wprowadzenie do *Powstania styczniowego*, wydarzenia, które na Lubelszczyźnie zaznaczyło się silniej niż na pozostałych terenach Królestwa. Powstanie pokazane zostało w wielu płaszczyznach. Otwierał ten dział manifest Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 roku oraz portrety przywódców na Lubelszczyźnie: Romana Rogińskiego, Jana, Stanisława i Leona Frankowskich, Kajetana Cieszkowskiego — Cwieka, Marcina Borelowskiego — Lelewela, Karola Krysińskiego, Jana Matlińskiego — Sokoła, Gustawa Zakrzewskiego i poety Mieczysława Romanowskiego. Ukazane zostały raporty o wybuchu powstania w Kodniu, Lubartowie, Bukowie Małej, Łukowie, Stoku Lackim. Znalazły się również informacje i szkice bitew pod Węgrowem (3 II 1863), Chruśliną (31 V), Żyrzynem (8 VIII) i Fajslawicami (24 VIII). Ekspozycja mówiła wreszcie o udziale chłopów w powstaniu, o ostatnich oddziałach powstańczych i roli ks. Stanisława Brzóska na Podlasiu. Przytoczone zostały w końcu dokumenty świadczące o akcji represyjnej władz carskich — ściganie powstańców, listy wyroków sądowych i zesłań na Syberię.

Dział następny *Początki ruchu robotniczego* pokazał kontakty Ludwika Waryńskiego z Puławami, spisek młodzieży progimnazjum w Hrubieszowie, zaburzenia antycarskie w Instytucie w Puławach, agitację socjalistyczną na wsi lubelskiej. Znalazły się tu również informacje o SDKPiL, PPS i Bundzie, wiadomości o liczbie zakładów przemysłowych w końcu XIX wieku. Przypomniano o pobycie Stefani Sempołowskiej w Kazimierzu w 1902 roku. W sumie pokazano narodziny ruchu robotniczego na Lubelszczyźnie, ale tu wnieść trzeba zastrzeżenie, trudne do wytłumaczenia nawet brakiem miejsca. Odczuwało się nieprzestrzeżenie chronologii i wewnętrznego podziału. W genezie ruchu umieszczono bowiem, zarówno pierwsze kontakty, jak również i działalność SDKPiL i PPS, nawet tuż przed rewolucją 1905 roku, czego do początków zaliczyć przecież nie można. Brak tu również było śladów pierwszych wystąpień robotników w lubelskich zakładach przemysłowych. Umieszczenie podobnych informacji byłoby zarazem wprowadzeniem do kolejnego rozdziału *Rewolucja 1905—1907*, w którym pokazane zostały najistotniejsze przejawy tych wystąpień na Lubelszczyźnie i w Lublinie. Widniały raporty o strajkach robotników przemysłowych w Lublinie, np. w fabryce Wol-

skiego, kolejarzy; informacje o manifestacjach pierwszomajowych i patriotycznych, o wystąpieniach chłopów i robotników rolnych, doniesienia o zebraniach gminnych, domagających się języka polskiego, o ruchu młodzieży szkolnej, m. in. w Lubelskim Gimnazjum Męskim i wśród studentów w Puławach. Wyeksponowano także działalność partii robotniczych — SDKPiL i PPS, i Towarzystwa „Światło”. Nie uwzględniono w odpowiednim stopniu działalności postępowej inteligencji w Lublinie, m. in. Mieczysława Biernackiego.

Pierwsza wojna światowa kończy niejako pierwszą część wystawy — walkę społeczeństwa Lubelszczyzny w okresie zaborów. Znalazły się tu noty z miejscowej prasy o przygotowaniach do wojny i jej wybuchu, doniesienia o bombardowaniu Krasnegostawu (17 VI 1915), Lublina i Motycza w lipcu tego roku, zarządzenia o ewakuacji miasta, opis zniszczeń wojennych, wykaz zabitych, rannych i zaginionych mieszkańców Lubelszczyzny w czasie wojny. Wystawa odzwierciedliła ostatnie dni władz rosyjskich w Lublinie, pokazując zarządzenie gubernatora lubelskiego I. Sterlingowa z 29 lipca 1915 roku. Znalazły się tu pierwsze zarządzenia władz miejskich w języku polskim (4 VIII) oraz rozporządzenia okupacyjnych władz austriackich z 8 i 16 sierpnia 1915. Wreszcie dział ten przedstawił w jakimś stopniu końcowy okres wojny w mieście, przejawiający się poważnym ożywieniem życia publicznego. Wydaje się jednak, że nie dość wyraziście pokazane zostały wpływy, jakie wywierały na tutejsze społeczeństwo obydwie rewolucje w Rosji w 1917 roku.

Kolejna gabłota *Odzyskanie niepodległości* rozpoczyna nowy okres w życiu Lubelszczyzny. Pokazany tu został manifest Tymczasowego Rządu Ludowego I. Dąszyńskiego w Lublinie, a także pierwsze pisma urzędowe organów władz polskich, m. in. nominację znanego działacza PPS Władysława Kunickiego na komisarza w Lublinie. W następnym dziale *Walka o charakter nowego państwa* ciekawie pokazano wysiłki ruchu robotniczego i jego partii — KPRP i PPS w organizowaniu rad delegatów robotniczych, liczne odezwy komitetu strajkowego robotników rolnych, dokumenty informujące o prześladowaniach działaczy lewicowych i komunistycznych już w pierwszych latach niepodległości — uczestników powstania zamajskiego z grudnia 1918 roku, śledztwo w sprawie Mariana Buczka ze stycznia 1922 roku, walkę z ruchem strajkowym robotników rolnych. Znalazły się tu raporty o zasięgu ruchu chłopskiego na wsi lubelskiej, o przebiegu strajku kolejarzy z marca 1920 roku.

W związku z ostatnimi dwoma działami nasuwają się następujące uwagi krytyczne. Wydaje się, że organizatorzy sztucznie oddzielili odzyskanie niepodległości Polski od walki o charakter państwa. Dwie te sprawy spletały się nierozdzielnie. W kolejnym dziale *Po przewrocie majowym* pokazany został przede wszystkim system rządów sanacyjnych w walce z lewicowym ruchem ludowym i robotniczym, legalnym i nielegalnym. Dział ten otwierał dodatek nadzwyczajny „Ziemi Lubelskiej” o przewrocie i komunikat szefa Sztabu Generalnego gen. bryg. Burhardt-Bukackiego z 15 V 1926. Natomiast w sprawie walki z ruchem wywrotowym pokazany został m. in. komunikat wojewody lubelskiego A. Remiszewskiego z 21 marca 1927 roku z ostrzeżeniem pod adresem członków Niezależnej Partii Chłopskiej, materiały inwigilacyjne ludzi związanych z NPCh i PPS-Lewica. Gabłotę bardzo ożywiła ulotka z tekstem demaskującym politykę prześladowania partii politycznych: „Wykosi partię do ostatka długa i ostra kosa «Dziadka»”.

Dział *W okresie kryzysu ekonomicznego* przedstawiał dane o bezrobociu, sytuacji materialnej robotników, stosunek KPP do kryzysu. Dominowały jednak dokumenty o walce władz państwowych z opozycją legalną i nielegalną — m. in. likwidacja Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” w maju 1931 roku oraz PPS-Lewica w Lublinie. Z kolei pokazany został bardzo ważny w życiu narodu polskiego okres wiążący się z walką o jednolity front lewicy społecznej w walce z sanacją. Rzuciły się tu w oczy przede wszystkim dwa czerwone transparenty z hasłami jednolitofrontowymi. Na jednym, wykonanym przez KZMP i MOPR w Zamościu widniały hasła: „Precz z nową faszystowską ustawą przeciwko więźniom politycznym”, „Precz z białym terrorem”. Znalazły się tu także sprawozdania KPP, grypsy więźniów politycznych z Janowa, odezwy Stronnictwa Ludowego i sprawozdania z obchodów święta ludowego w 1936 roku, wykaz czasopism jednolitofrontowych, wykazy kół Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w województwie lubelskim, sprawozdania ze strajku nauczycielskiego w 1937 roku. Przytoczona dokumentacja pokazała narastanie sił lewicowych i ich walkę z rządami przemocy. Bardzo ożywiały tę część wystawy liczne zdjęcia, m. in. manifestacja w Zamościu z udziałem W. Witosa, obchody święta ludowego w 1936 roku w Zamościu, grupa Polaków z wojny w Hiszpanii, grupa członków KPP po opuszczeniu murów więzienia w Janowie.

Odczuwało się tu brak silniejszego podkreślenia wypadków 1936 roku w południowo-wschodnich powiatach Lubelszczyzny — akcji pacyfikacyjnych. Jednocześnie dział ten wprowadzał w atmosferę wojenną. Wymownym przykładem ilustrującym nastroje społeczeństwa był plakat Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie anonujący odczyt na temat tysiącletniego naporu niemieckiego na Wschód.

Organizatorzy wystawy pokazali następnie tragiczny w życiu ziemi lubelskiej okres, związany z okupacją hitlerowską, terrorem, eksterminacją ludności. Dział ten otwierało obwieszczenie z 1 września o napadzie Niemców hitlerowskich na Polskę. Widniały tam dokumenty o bombardowaniu Lublina, ale nie znalazło podkreślenia, że podczas tych śmiertelnych nalotów zginął w dniu 9 IX 1939 roku Józef Czechowicz. Większość dokumentów ilustrowała terror okupanta w dystrykcie lubelskim m. in. obwieszczenie o skazaniu na śmierć chłopów ze wsi Brzeziny, gm. Łucka w powiecie lubartowskim za uchylanie się od kontyngentów, fragmenty zestawień rozstrzelanych Żydów w obozie pracy w Kraśniku (początek 1944), liczne dokumenty o ich eksterminacji w całym województwie, zarządzenie o utworzeniu w Lublinie zamkniętej dzielnicy żydowskiej. Tu znalazły się m. in. grypsy P. Dąbka o organizacji „Orzeł” na Majdanku, a także przemyślnie skonstruowane szydło służące do przenoszenia grypsów. W tym dziale umieszczona była ulotka z wyrokiem Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie z 14 XI 1945 roku skazującym na śmierć Paula Hoffmana byłego komendanta krematorium na Majdanku. W kolejnym dziale *Zamojszczyzna* przedstawiono tragedię ludności chłopskiej południowej Lubelszczyzny, wysiedlanej i pacyfikowanej. Pokazano wykazy miejscowości skazanych na zagładę i transporty dzieci zamojskich. Umieszczono tu również mapę walk partyzanckich na Zamojszczyźnie, co stanowiło przejście tematyczne do nowego obrazu *Ruch oporu w walce z najeźdźcą*. Otwierały go zdjęcia głównych dowódców oddziałów partyzanckich i partii politycznych: Włodzimierza Dąbrowskiego, organizatora PPR na Lubelszczyźnie, Grzegorza Korczyńskiego, Mieczysława Moczara, Aleksandra Szymańskiego, Wacława Czyżewskiego, Pawła Dąbka, przywódców BCH na Podlasiu — Stefana Skoczylasa, B. Horaczyńskiego, Fr. Banca-

rzewskiego, oddział AK Tadeusza Kurcewicza — „Podkowy” w lasach zamojskich. W tym dziale pokazany został nie tylko wysiłek zbrojny, ale w szerokim wyborze prasa konspiracyjna m. in. „Armia Ludowa”, „Wyzwolenie”, „Rada Narodowa”, „Wola Ludu”, „Wola Chłopska”, a nawet *Pieśni oddziałów partyzanckich Zamojszczyzny*. Pokazane zostały także dokumenty niemieckie, meldunki żandarmerii o działalności partyzantów, sprawozdania starostów o terenach zagrożonych „bandami”. W sumie dział ten dał obraz ruchu oporu ludności polskiej przeciw okupantowi. W małym stopniu wyeksponowano znaczenie większych walk partyzanckich w Lasach Parczewskich, Lasach Janowskich, Puszczy Solskiej i rolę niektórych oddziałów partyzanckich oraz współpracę z partyzantką radziecką.

Wystawa kończyła się działem *Początki władzy ludowej*. Na pierwszym planie umieszczony został manifest PKWN z 22 lipca 1944 roku, zapowiadający podstawowe reformy społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturalne. Znalazły się tu odezwy z apelami do oddziałów AK i BCh o wstępowanie do Wojska Polskiego, wezwania do nauczycieli, aby przystąpili do pracy w dniu 1 września, obwieszczenia o przejęciu pełni władzy przez Wojewódzką Radę Narodową. Ukazano wreszcie przebieg realizacji reformy rolnej na tym terenie, jako symbol i skrót dwuwiekowej walki chłopów lubelskich o tę ziemię.

Wystawę w całości ocenić należy bardzo pozytywnie, nie tylko za sam pomysł i jej charakter, ale za staranny, zróżnicowany i barwny zestaw materiałów dokumentalnych. Jest to niewątpliwie zasługa organizatorów i osób odpowiedzialnych za dobór materiałów. Przez zorganizowanie tej ekspozycji Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie włączyło się godnie w końcowe obchody tysiącletnich dziejów naszego państwa.

Albin Kopruckowiak

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE ZNALEZISKA NA ZAMKU LUBELSKIM

W czasie prac remontowych prowadzonych przez Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków w jednej z sal parteru na Zamku Lubelskim zaistniała konieczność zerwania parkietu i odsłonięcia fundamentów. Wykonano wykop o powierzchni około 1 m². Na głębokości 158—182 cm pod powierzchnią podłogi w kamiennym murze natrafiono na cegły, z których jak się następnie okazało, wykonane było sklepienie płaskiego łuku, wspartego na kamiennych filarach. W celu sprawdzenia czy łuk stanowi wejście do piwnicy czy też fragment arkadowo budowanego fundamentu postanowiono usunąć ziemię z jego wnętrza. Do głębokości 320 cm pod powierzchnią wypełniisko łuku stanowiła ziemia wymieszana z XIX-wiecznym gruzem oraz warstwa (15 cm — 30 cm) gaszonego, zapewne też XIX-wiecznego, wapna. Pod wapnem aż do głębokości 504 cm zalegała warstwa ze śladami solidnej konstrukcji drewnianej, składającej się z bali i dranic. Znaczna część tych konstrukcji, zbudowana z miękkich gatunków drzew liściastych (np. brzoza) uległa rozkładowi, tworząc wraz z ziemią brunatnobrązowe zabarwienie warstwy. Bardziej trwałe gatunki drewna (dąb, sosna) użytego jako materiał budowlany, szczególnie od głębokości 380 cm, pozwoliły zaobserwować naprzemianległy układ budulca, przebiegający raz wzdłuż, raz w poprzek wykopu. Na przestrzeni całej warstwy stwier-